

Sygn. akt XI W 9666/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant Anna Urbańska

Przy udziale oskarżyciela E. W.

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27 marca i 20 maja 2015 roku w W.

sprawy **M. T.**

córki T. i W. z domu B.

urodzonej dnia (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 2 czerwca 2014r. ok. godziny 03:10 przy ul. (...) na S. vis a vis nr (...) w W., kierując pojazdem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), nie zastosowała się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką T-24,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw

orzeka

I. obwinioną **M. T.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje ją, na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 9666/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02.06.2014 r. około godziny 03:10 w W. na ul. (...), naprzeciwko budynku nr (...) pełniący służbę w patrolu zmotoryzowanym funkcjonariusze Straży Miejskiej m. st. W. – A. R. oraz G. D. (1) zauważyli pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...), zaparkowany w strefie znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką T-24 informującą o odholowaniu pojazdu z miejsca parkowania na koszt właściciela. W samochodzie nie było kierowcy, silnik auta był wyłączony. Strażnicy przystąpili do procedury usunięcia pojazdu na podstawie art. 130a ust. 1 pkt 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Około godziny 03:25 samochód został odholowany na parking przy ul.

(...) w W.. Oznakowanie umieszczone zostało na miejscu podjęcia interwencji w dn. 28.05.2014 r. w związku z wprowadzeniem czasowej organizacji ruchu, obowiązującej w dn. 02.06.2014 r. – 04.06.2014 r. z uwagi na obchody Święta Dwudziestopięciolecia Wolności.

Techniczne wykonanie zmiany organizacji ruchu polegało na ustawieniu w odpowiednich miejscach przenośnych znaków pionowych B-36 z umieszczonymi pod nimi tabliczkami T-24 oraz zasłonięciu umieszczonych na stałe znaków drogowych pionowych D-18 wraz z tabliczkami T-30 i T-3a przy pomocy czarnej folii i czerwonej taśmy. Na parking mieszczący się przy ul. (...) na S., na którym miała miejsce interwencja można wjechać jadąc ul. (...) lub ul. (...). Wyznaczone miejsca postojowe są przeznaczone do parkowania prostopadłego, oznaczone za pomocą znaku poziomego P-19 (linia wyznaczająca pas postojowy).

W dniu 02.06.2014 r. ok. godz. 15:50 do Referatu Oskarżycieli Publicznych do siedziby Straży Miejskiej stawiała się M. T., która oświadczyła, iż to ona dokonała postoju pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) na parkingu przy ul. (...), skąd samochód został odholowany. Na prowadzącą pojazd została za popełnione wykroczenie z art. 92 § 1 kw nałożona grzywna w kwocie 100 zł w drodze mandatu karnego kredytowanego. Obwiniona pouczone o prawie do odmowy przyjęcia mandatu skorzystała z tego uprawnienia, wobec czego przeciwko M. T. skierowano do sądu wnioski o ukaranie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia obwinionej (k. 66-67, 84), zeznania świadka G. D. (2) (k. 82-84), notatki urzędowe (k. 2, 5, 11), dokumentację fotograficzną (k. 6-7), dyspozycję usunięcia pojazdu (k. 8), zezwolenie na odbiór pojazdu (k. 9), informację (k. 10), informację z Zarządu Terenów Publicznych (k. 56), informację z formy (...) (k. 79-80), materiał poglądowy (k. 81).

Obwiniona przesłuchiwana na rozprawie w dn. 27 marca 2015 r. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniała, iż od ok. 12 lat parkuje samochód przy Alei (...), zaś kiedy pozostawiała auto przed odholowaniem go, wjeżdżała na parking ulicą (...) i znak „zakaz zatrzymywania się” był ustawiony tyłem w stosunku do jej kierunku jazdy, a przodem do budynku Sejmu. Dodatkowo znak B-36 był zasłonięty drzewami. Twierdziła przy tym, że nie mogła zauważyć przedmiotowego znaku nie wjeżdżając poza parking, w kierunku terenów należących do Sejmu, dostrzec znaku nie mogła też z okien swojego mieszkania oraz idąc na parking. Obwiniona dodała, iż nie widziała nie tylko samego znaku zakazu zatrzymywania się umieszczonego przy Alei (...), ale też jakichkolwiek taśm czy barierek, nie było też nigdzie żadnej informacji o tym, że w dniu 02 czerwca 2014 r. będzie obowiązywał zakaz.

Obwiniona była na przestrzeni lat 2013-2015 dwukrotnie karana za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 55).

Sąd zważył, co następuje:

Relacja obwinionej jest logiczna i w znacznej części znajduje potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd uznał zatem wyjaśnienia obwinionej za wiarygodne w części w jakiej nie kwestionuje ona pozostawienia samochodu w miejscu objętym zakazem w czasie określonym w zarzucie wniosku o ukaranie. Nie zasługuje jednak na uwzględnienie argumentacja obwinionej dotycząca tego, że nie miała ona możliwości dowiedzieć się o czasowej organizacji ruchu przy ul. (...). Po pierwsze, jak wynika z pisma nadesłanego do tut. Sądu przez (...) (...) podmiot wykonujący zadania związane ze zmianą organizacji ruchu – znaki zostały umieszczone na drodze z odpowiednim, pięciodniowym wyprzedzeniem określonym w treści załącznika numer 1 do Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Rys. 3.2.36.10 w zw. z rys. 3.2.37) – ustawienie znaków nastąpiło w dniu 28.05.2014 r., zaś obowiązywały one od dn. 02.06.2014 r. do dn. 04.06.2014 r. Znaki zostały więc umieszczone zgodnie z zasadami przewidzianymi w przepisach prawa powszechnie obowiązującego.

Po drugie, w ocenie Sądu obwiniona na podstawie zaobserwowanych zmian na parkingu przy ul. (...) mogła przypuszczać, iż organizacja ruchu ulegnie zmianie i powinna była odpowiednio zareagować, przestawiając zawczasu pojazd w inne miejsce. Sąd uznał za wiarygodne, iż M. T. nie zauważyła okresowo obowiązującego znaku B-36. Jak

wynika z załączonych do akt fotografii (k. 6, 35, 81) a także planu organizacji ruchu (k. 80) znak B-36 był ustawiony w miejscu niedostrzegalnym dla kierowcy wjeżdżającego na parking jedną z dwóch możliwych dróg dojazdowych – tj. ul. (...) oraz ul. (...). Nie ulega natomiast wątpliwości, że kierująca S. powinna była zauważyć inne zmiany w oznakowaniu dobrze znanego jej parkingu, chociażby w postaci zasłoniętych za pomocą czarnej folii i czerwonej taśmy znaków D-18 (...) – ustawionych na południowym krańcu zatoki postojowej, (widocznych na zdjęciach k. 35, 81, również potwierdzenie w zeznaniach świadka G. D. (1) k. 83) oraz na części ul. (...) znajdującej się za skrzyżowaniem z ul. (...) w kierunku północnym (k. 33). W szczególności obwiniona miała możliwość dostrzeżenia zaklejonego czarną folią znaku „koniec parkingu”, gdyż korzystając codziennie z samochodu i przejeżdżając obok zaklejonego znaku miała możliwość go zauważyć i zainteresować się, dlaczego został zaklejony – czyli dlaczego parking został zlikwidowany. Gdyby obwiniona to uczyniła, z pewnością dostrzec by mogła znak zakazu zatrzymywania obowiązujący czasowo na terenie parkingu. Obwiniona mogła również dostrzec inne czasowo ustawione znaki B-36 (k. 33, 35, 36.), które, choć nie odnosiły się do miejsca, w którym pozostawiła samochód, to jednak sugerowały w wyraźny sposób, że niemożliwe będzie korzystanie ze znacznej części parkingu. Wiedza M. T. o oznakowaniu parkingu w dn. 1.06.2014 r. (poza znakiem B-36, w strefie którego pozostawiła pojazd) nie budzi wątpliwości. Powinna była ona więc przewidzieć, że korzystanie przez kierowców z całej zatoki parkingowej może być czasowo niemożliwe, a co za tym idzie sprawdzić, czy można pozostawić pojazd w miejscu, w którym czyni ona to na co dzień. Ostrożność powyższa powinna być potęgowana przez fakt, iż obwiniona zamieszkuje w bezpośrednim sąsiedztwie budynków S. oraz Muzeum Z., często odwiedzanych przez krajowych i zagranicznych gości, a także wycieczki, co może wiązać się z utrudnieniami w ruchu. Wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie pozwalają jednak na stwierdzenie, iż w czasie czynu nie działała ona z zamiarem naruszenia normy wynikającej z ustawionego znaku drogowego, a jedynie z uwagi na niedbalstwo nie sprawdziła, czy widoczne dla niej oznakowanie nie wiąże się także z wprowadzeniem zakazu zatrzymywania się na jej miejscu postojowym.

Sąd za w pełni wiarygodny dowód uznał zeznania świadka G. D. (1). Świadek ten w sposób wyczerpujący opisał sposób umieszczania oznakowania w przypadku zmiany organizacji ruchu na czasową. Niepamięć świadka co do oznakowania w dniach 02.06.2014 r. - 04.06.2014 r. należy tłumaczyć znacznym upływem czasu oraz dużą ilością podobnych podejmowanych interwencji, bowiem jako strażnik miejski pełni służbę w referacie zajmującym się parkowaniem i odholowywaniem pojazdów. W toku przesłuchania świadka negatywny wpływ tych czynników udało się zminimalizować dzięki okazaniu fotografii miejsca popełnienia wykroczenia z dn. 02.06.2014 r. Znaczenie przedmiotowych zeznań jest przy tym duże w kontekście oceny uważności obwinionej jeżeli chodzi o interpretację umieszczonego na drodze oznakowania. Brak jest wątpliwości co do przydatności i wiarygodności przedmiotowych zeznań w niniejszej sprawie.

Wobec niezakwestionowania przez żadną ze stron dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw dokumenty w postaci: notatek urzędowych (k. 2, 5, 11), dokumentacji fotograficznej (k. 6-7), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 8), zezwolenia na odbiór pojazdu (k. 9), informacji (k. 10), informacji z zarządu terenów publicznych (k. 56), informacji z MP Projekt (k. 79-80), materiału poglądowego (k. 81) Sąd uznał je za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy.

W oparciu o zapytanie o informację o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 55) Sąd ustalił dotychczasową karalność obwinionego za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

Czyn z art. 92 § 1 kw popełnia ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny alternatywnie z karą nagany. Jest to zatem czyn o charakterze formalnym, wobec czego sprawca dopuszcza się go, gdy postępuje wbrew dyspozycji wynikającej z umieszczonego przy lub na drodze obowiązującego znaku lub sygnału drogowego, a także wbrew dyspozycji wydanej w postaci sygnału lub polecenia przez osobę kierującą ruchem.

Znak B-36, zgodnie z § 28 ust. 2 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie znaków i sygnałów drogowych oznacza zakaz zatrzymania pojazdu. Jak precyzuje ust. 3 tego samego

paragrafu, zakaz wyrażony tym znakiem dotyczy tej strony drogi, po której znak się znajduje, z wyjątkiem miejsc, gdzie za pomocą znaku dopuszcza się postój lub zatrzymanie; znak nie dotyczy natomiast pojazdów unieruchomionych ze względu na warunki lub przepisy ruchu drogowego.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie niniejszej pozwalają na bezsporne stwierdzenie, iż M. T. pozostawiła swój pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...) w W. przy ul. (...) naprzeciwko budynku numer (...), przy czym pozostał on w tym miejscu do dn. 2 czerwca 2014 r. do godziny 03:10. Wówczas obowiązywał już znak B-36 „zakaz zatrzymywania się” umieszczony na parkingu w związku z czasową zmianą organizacji ruchu. Obwiniona pozostawiając pojazd na parkingu do dn. 02.06.2014 r. naruszyła więc dyspozycję przedmiotowego znaku. Jej pojazd nie był unieruchomiony wskutek warunków ruchu drogowego lub po to, aby uczynić zadość przepisom ruchu drogowego. Wobec powyższego Sąd stwierdził, iż obwiniona wypełniła ustawowe znamiona czynu opisanego w artykule 92 § 1 kodeksu wykroczeń.

Dodać ponadto należy, iż obwiniona wypełniła także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania jej popełnienia wykroczenia. Ma ku temu wymagany prawem wiek. Jednocześnie brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania M. T. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionej godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Obwiniona naruszyła podstawowe zasady ruchu drogowego, które powinna była znać z uwagi na pozostawanie czynnym kierowcą od ponad dziesięciu lat. Wobec powyższego bez wątplenia należy stwierdzić, iż czyn obwinionej był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia sprawcy działającemu z pełnym rozeznaniem swoich poczynań, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. M. T. ponosi wobec powyższego odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 92 § 1 kw.

Art. 5 Kodeksu wykroczeń stanowi, iż wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba, że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. Zgodnie z art. 6 § 2 Kodeksu wykroczeń wykroczenie nieumyślne zachodzi, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Zaznaczyć należy, iż M. T. zgodnie z tym, co ustalono w toku postępowania przed Sądem, popełniła zarzucany jej czyn nieumyślnie. Obwiniona nie była bowiem świadoma tego, iż parkuje w strefie znaku B-36, gdyż ten zasłonięty był drzewami oraz ustawiony tarczą w odwrotną stronę niż ta, z której mogła go dostrzec kierująca S.. Zważywszy jednak na właściwości i warunki osobiste obwinionej, m. in. fakt iż posiada prawo jazdy od co najmniej 12 lat (wyjaśnienia obwinionej, k. 67) oraz wykonuje czynnie wolny zawód, powinna w ocenie Sądu przewidywać, że pozostawia samochód w miejscu objętym zakazem zatrzymywania się. W szczególności należy sądzić, iż kierowca używający regularnie auta od kilkunastu lat po zauważeniu nietypowego oznakowania w postaci tymczasowo ustawionych licznych znaków B-36 „zakaz zatrzymywania się” i zasłoniętych znaków D-18 „parking” przewidzi, że pozostawienie pojazdu na parkingu może być wyjątkowo zakazane i rozejrzy się, także po opuszczeniu pojazdu, czy nie zaparkował w strefie zakazu zatrzymywania się. M. T. postąpiła niezgodnie z wyżej opisanym wzorcem. Dopuściła się zatem czynu pod postacią niedbalstwa, bowiem, choć nie miała zamiaru popełnienia wykroczenia w powyższych okolicznościach mogła przewidzieć, iż pozostawi samochód w miejscu, gdzie jest to zabronione, a mimo to nie zachowała ostrożności wymaganej od niej w podobnych okolicznościach

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 100 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionej, w tym przypadku winy nieumyślnej pod postacią niedbalstwa. Ponadto zastosowana sankcja nie będzie zbyt dotkliwa i nie obciąży znacznie obwinionej pod względem finansowym. Kara spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby M. T. nie popełniła podobnego wykroczenia ponownie, w szczególności zaś przestrzegala zasad ruchu drogowego.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk Sąd, obciążył obwinioną kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne M. T. nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniosła ona koszty postępowania w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dn. 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (30 zł).